

Na święta masło będzie jeszcze droższe

data aktualizacji: 2024.12.11 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Szalejące w sklepach ceny przetworów mleczarskich, a szczególnie masła, stają coraz większym obciążeniem dla domowych budżetów. Prezes OSM Głuchów przestrzega, że ceny nadal będą rosły, bo na rynku ceny mleka idą w górę, a w dodatku jest go zbyt mało, aby zaspokoić wszystkie potrzeby.

- To nie tak, że masło podrożało w grudniu - przekonuje Teresa Jędraszek, prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głuchowie. - Zaczęło drożeć już we wrześniu, bo wtedy wzrosła cena mleka. Podwyżka była mniej odczuwalna, bo była mniejsza i rozłożona w czasie, teraz ceny masła podskoczyły raptownie o kilka złotych. Wydaje mi się, że te ostatnie wzrosty ceny mogą być także spowodowane nadchodzącymi świętami.

Handel zawsze korzystał z takich możliwości. Przed świętami jesteśmy skłonni zapłacić za produkty więcej niż zazwyczaj, bo w czasie świętowania nie może nam niczego zabraknąć. W ostatnim czasie mamy też do czynienia ze zmniejszoną produkcją mleka, co przekłada się na rekordowe ceny produktów mlecznych. Mniejsza podaż na rynku staje się silnym impulsem do wzrostu cen masła,

który obserwujemy obecnie.

Więcej na ten temat w papierowym wydaniu "Głosu" z 12 grudnia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44586-na-swieta-maslo-bedzie-jeszcze-drozsze>